

Sygn. akt I ACa 614/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SO del. Małgorzata Dziemianowicz
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w M.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w O.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 24 kwietnia 2014 r. sygn. akt V GC 214/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 złotych tytułem zwrotu kosztów za instancję odwoławczą.**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. w O. kwoty 322.260 zł z ustawowymi odsetkami od 3 lipca 2013 r. - tytułem zwrotu wynagrodzenia, jakie uścił w związku z realizacją zamówienia naczepy z cysterną. Podał, że pozwany nie wywiązał się z umowy i dostarczył pojazd wadliwy, który nie spełniał warunków specyfikacji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Twierdził, że powód nie informował go o wadliwości dostarczonego towaru oraz nie dokonał we właściwym terminie zgłoszenia wad, w związku z czym roszczenie jest niezasadne.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Na podstawie zamówienia z dnia 25 stycznia 2012 r. (...) Sp. z o.o. w M. zamówił w (...) Sp. z o.o. w O. ciągnik siodłowy (...) za cenę 68.000 Euro oraz naczepę z cysterną (...) do przewozu alkoholu etylowego za cenę 262.000 zł netto (322.260 zł brutto). Pozwany wykonanie naczepy z cysterną zlecił (...) w S.. Zgodnie ze specyfikacją cysterna miała nadawać się do przewozu płynnych środków spożywczych w postaci alkoholu etylowego, należących do grupy produktów niebezpiecznych oraz spełniać konstrukcyjne wymogi (...) (Umowa europejska dotycząca międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych) klasy (...). Oba pojazdy miały być dostarczone w 13 tygodniu kalendarzowym 2012 r. (między 26 marca a 1 kwietnia 2012 r.), po opłaceniu przez powoda faktur VAT. Pozwany w dniu 20 marca 2012 r. wystawił dwie faktury VAT: nr (...) na kwotę 289.035,24 zł za ciągnik siodłowy i nr (...) na kwotę 322.260 zł za naczepę z cysterną i w tym samym dniu zostały one opłacone przez powoda.

Na podstawie otrzymanych od pozwanego dokumentów, powód w dniu 21 marca 2012 r. dokonał rejestracji ciągnika i naczepy w Starostwie Powiatowym.

Pod koniec sierpnia 2012 r.(...)w S. dostarczyła powodowi naczepę z cysterną. Cysterna posiadała wady, które uniemożliwiały przewóz alkoholu etylowego, zaś naczepa nosiła znamiona użytkowania, miała zużyte opony i felgi oraz nie miała niezbędnej dokumentacji.

Pismem z dnia 13 września 2012 r. powód wezwał pozwanego do usunięcia wad i dostarczenia naczepy z cysterną, spełniającej warunki zamówienia z dnia 25 stycznia 2012 r. W odpowiedzi pozwany stwierdził, że przedmiot zamówienia został dostarczony zgodnie z zamówieniem i specyfikacją, czego potwierdzeniem jest protokół odbioru oraz dokonana rejestracja pojazdu.

W wyniku rozmów przeprowadzonych pomiędzy powodem, pozwanym i podwykonawcą, w dniu 5 listopada 2012 r. ustalono, że (...) usunie wady cysterny.

W dniu 2 maja 2013 r. powód wystosował do pozwanego ostateczne wezwanie do usunięcia wad naczepy z cysterną oraz dostarczenie naczepy z cysterną zgodnych z zamówieniem; a w związku z brakiem odpowiedzi, pismem z dnia 25 czerwca 2013 r. odstąpił od umowy w części dotyczącej dostarczenia naczepy z cysterną i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 322.260 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uznał, że kupujący (powód) utracił uprawnienia, składające się na rękojmię za wady rzeczy sprzedanej (art. 560 k.c.), a więc również możliwość odstąpienia od umowy i w konsekwencji żądania zwrotu ceny; z uwagi na niezachowanie aktu staranności, wymaganego od niego – w razie wystąpienia wady fizycznej - w art. 563 § 1 i 2 k.c. w postaci zawiadomienia sprzedawcy (pozwanego) o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu. Zauważył, że wprawdzie powód wystosował wezwanie do usunięcia wad i dostarczenia naczepy z cysterną, spełniającej warunki zamówienia, ale dopiero w dniu 13 września 2012 r., a zatem po trzech tygodniach od wykrycia wad. Tym samym nie zachował należytej staranności i przekroczył termin, o którym mowa w art. 563 § 2 k.c.

Dodał też, że zobowiązanie pozwanego do usunięcia wady wygasło jako niemożliwe do spełnienia, z przyczyn leżących po stronie powoda, który od samego początku miał świadomość o braku możliwości wyprodukowania cysterny przez (...) w S.. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zarzuciła Sądowi I instancji:

1. poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na:

- błędnym przyjęciu, że wezwał pozwanego do dostarczenia naczepy z cysterną, spełniającej warunki zamówienia dopiero w dniu 13 września 2012 r. oraz, że przed tą datą pozwany nie posiadał wiedzy, iż dostarczona naczepa z cysterną nie spełnia tych warunków,
- pominięciu tego, że w dniu 24 sierpnia 2012 r. - podczas rozmowy telefonicznej - S. Ł. (Wiceprezes Zarządu powoda) poinformował S. M. (pracownika pozwanego) o wadach naczepy z cysterną,
- błędnym przyjęciu, że miał on świadomość braku możliwości wyprodukowania cysterny przez (...),
- błędnym przyjęciu, że czynił z producentem cysterny (podwykonawcą pozwanego) ustalenia, przekraczające zakres umowy wiążącej go z pozwanym,
- pominięciu tego, że przy próbie odbioru naczepy z cysterną w dniu 25 lipca 2012 r. pozwany poinformował go, że odbiór pojazdu jest niemożliwy, co oznacza, że miał wówczas wiedzę o stanie pojazdu,
- błędnym przyjęciu, że strony łączyła umowa sprzedaży w zakresie dostarczenia naczepy z cysterną do przewozu alkoholu etylowego, a nie umowa o jej wykonanie,

2. naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

- pominięciu i nie dokonaniu oceny zeznań złożonych przez S. Ł., a dotyczących przeprowadzenia w dniu 24 sierpnia 2012 r. rozmowy telefonicznej z S. M., podczas której poinformowano pozwanego, że naczepa z cysterną nie spełnia warunków zamówienia określonych w specyfikacji,
- błędnym przyjęciu, że na podstawie pism z (...), adresowanych do (...), wynika, iż miał on świadomość braku możliwości wyprodukowania cysterny przez (...),
- błędnym przyjęciu, że czynił z producentem cysterny ustalenia, przekraczające zakres umowy wiążącej go z pozwanym,
- błędnym przyjęciu, że strony łączyła umowa sprzedaży w zakresie dostarczenia naczepy z cysterną, a nie umowa o jej wykonanie,

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez wskazanie nieprawidłowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, polegające na:

- nie wskazaniu faktów, jak i dowodów, w oparciu o które przyjął, że powód miał świadomość braku możliwości wyprodukowania cysterny przez (...) oraz czynił z tą spółką ustalenia, przekraczające poza zakres umowy wiążącej go z pozwanym,
- całkowitym nie odniesieniu się do mocy dowodowej zeznań złożonych przez S. Ł.,
- ograniczeniu do wskazania jako podstawy prawnej wyroku art. 563 §2 k.c., pomimo, że przepis ten znajduje zastosowanie do umowy o dzieło jedynie z mocy art. 638 k.c.,

4. naruszenie art. 563 § 2 k.c. przez jego samodzielnie zastosowanie do umowy o dzieło z pominięciem art. 637 k.c. i art. 638 k.c.,

5. art. 635 k.c. i art. 491 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie do oceny skuteczności częściowego odstąpienia od zamówienia z dnia 25 stycznia 2012 r.,

6. nierozpoznanie istoty sprawy, którym było ustalenie, czy przysługiwał mu prawo odstąpienia od umowy z uwagi na wady, które dyskwalifikowały pojazd ze względu na jego przeznaczenie i przyjęcie, że uprawnienie to wygasło, z uwagi na rzekome niezachowanie aktów staranności, określonych w art. 563 §2 k.c.

Powoływał się też na nowy fakt, ujawniony już po zamknięciu rozprawy, tj. odstąpienie przez pozwanego w piśmie z dnia 8 października 2012 r. od umowy łączącej go z (...), z uwagi na niezgodność naczepy z cysterną z wymogami zamówienia i specyfikacji.

Wnosił o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o wszechstronną i logiczną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, uznając tym samym, że nie miały miejsca zarzucane w apelacji pozwanego naruszenia prawa procesowego. Za niezasadny przede wszystkim należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie kwestionowanego wyroku choć nierozbudowane, bo i materiał dowodowy zaprezentowany przez strony nie był zbyt obszerny, to zawierało zarówno: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Umożliwiało tym samym Sądowi Apelacyjnemu skontrolowanie toku rozumowania Sądu I instancji i rozpoznanie apelacji.

Szczegółową analizę pozostałych zarzutów należy poprzedzić przypomnieniem, że jest w sprawie bezspornym, iż strony były związane stosunkiem umownym, wynikającym z zamówienia z dnia 25 stycznia 2012 r., na mocy którego (...) Sp. z o.o. w O. zobowiązała się do sprzedaży (...) Sp. z o.o. w M. ciągnika siodłowego (...) oraz naczepy z cysterną (...) do przewozu alkoholu etylowego. Łączący strony stosunek prawny trafnie został zakwalifikowany przez Sąd I instancji jako umowa sprzedaży, do której zastosowania mają przepisy art. 535 i następne k.c. Równocześnie - w ocenie Sądu - brak było podstaw do przyjęcia, że strony łączyła umowa o dzieło, bowiem zarówno z treści umowy, jak i okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz wykonaniu jednoznacznie wynika, że wolą stron nie było, aby pozwana spółka (nazywana w zamówieniu sprzedawcą) wykonała przedmiotowe pojazdy, co w przypadku umowy o dzieło jest jej nieodzownym elementem.

W sprawie nie budziło również wątpliwości, że wydana kupującemu (powodowi) w dniu 23 lub 24 sierpnia 2012 r. naczepa z cysterną nie była wolna od wad. Nie odpowiadała bowiem warunkom specyfikacji, w tym nie posiadała dokumentacji, umożliwiającej dopuszczenie jej do ruchu. Sprzedaż rzeczy posiadającej wady fizyczne i prawne należy zaś traktować jako nienależyte wykonanie, czy wręcz nie wykonanie zobowiązania z umowy wzajemnej. To zaś w dalszej perspektywie umożliwia kupującemu korzystanie z wszelkich, związanych z tym instytucji prawem przewidzianych, a w szczególności z prawa do żądania obniżenia ceny, odstąpienia od umowy, czy też dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w reżimie odpowiedzialności kontraktowej.

W orzecznictwie i doktrynie powszechnie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym strona, która kupiła rzecz obciążoną wadami, może dochodzić roszczeń opartych na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gwarancji lub odszkodowawczym: kontraktowym lub deliktowym. Odpowiedzialność sprzedawcy wobec kupującego z tytułu rękojmi za wady rzeczy (art. 556 k.c.) nie stanowi bowiem jedynej prawnej płaszczyzny, na podstawie której kupujący może domagać się określonej rekompensaty w związku z wadą rzeczy. Oprócz rękojmi i gwarancji, w przypadku wad rzeczy sprzedanej, możliwe jest np. dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych, tj. według reguł art. 471 i nast. k.c. i to zarówno obok jednoczesnego korzystania z instytucji szczególnych (art. 566 § 1 k.c.), jak i bez korzystania z tych instytucji. Różnice w regułach odpowiedzialności i trybie dochodzenia roszczeń na podstawie

rękojmi i na zasadach ogólnych są istotne i jest rzeczą strony uprawnionej rozważenie określonych zalet i wad każdego z ww. reżimów odpowiedzialności (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 180/09, LEX nr 551156; z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 601/03, LEX nr 470034; z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 291/05, LEX nr 188547). Nawet zatem utrata uprawnień z tytułu rękojmi nie pozbawia kupującego możliwości kompensaty nienależycie wykonanej umowy na podstawie innych tytułów. Przykładowo, kupujący może dochodzić roszczenia odszkodowawczego także po utracie uprawnień z tytułu rękojmi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1979 r., II CR 1/79, LEX nr 8160; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 405/97, LEX nr 484676; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 9 kwietnia 2008 r., I ACa 65/11, LEX nr 1213836; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2008 r., VI ACa 1348/06, LEX nr 446213).

Nie można jednak zapominać, że przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie procesowe, które zostaje po raz pierwszy przedstawione w pozwie, zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 187 § 1 k.p.c. Musi ono zatem obejmować dwa obligatoryjne elementy, tj. określenie żądania oraz uzasadniające je okoliczności faktyczne. W razie zmiany któregokolwiek z tych elementów dochodzi do przedmiotowej zmiany powództwa. Jeżeli natomiast do żadnej zmiany w toku procesu nie dochodzi, granice orzekania wyznacza roszczenie zgłoszone w pozwie.

Przez podanie okoliczności faktycznych - uzasadniających zgłoszone żądanie - należy rozumieć sytuację, w której powód opisuje w pozwie konkretne wydarzenia historyczne, z którymi wiąże powstanie po jego stronie określonego roszczenia wobec pozwanego. Wymóg przytoczenia w pozwie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., zaś kwalifikacja materialnoprawna tego stanu faktycznego należy do sądu. Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być zaś okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami (art. 321 § 1 k.p.c.). Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. III CSK 17/2008 (LexPolonica nr 2019491) sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda.

Dlatego też - przed przystąpieniem do dalszych rozważań - zaznaczyć należy, że w świetle uzasadnienia pozwu i konsekwentnych twierdzeń składanych w toku procesu przez powoda, który - co trzeba podkreślić - od początku występował wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem, nie ulegało wątpliwości, że powództwo zostało oparte na przepisach o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (art. 556 i nast. k.c.) i w oparciu o te przepisy należało rozpatrywać reżim odpowiedzialności pozwanego. Skoro bowiem już w pozwie dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi za wady rzecz sprzedanej i ukształtował w ten sposób ramy procesu, w tym zakres obrony pozwanego oraz kognicji sądu, to obecnie Sąd nie może zmienić podstaw odpowiedzialności pozwanego, a do tego niejako zmierza przynajmniej część zarzutów apelacji, bowiem zakłóciłoby to równowagę procesową stron oraz naruszyło zasadę bezstronności sądu.

Dlatego też - na obecnym etapie postępowania - kluczowy problem w sprawie sprowadzał się do oceny najdalej idącego zarzutu pozwanego, że kupujący (powód) utracił uprawnienia składające się na rękojmię za wady rzeczy sprzedanej (art. 560 k.c.), a więc również możliwość odstąpienia od umowy i w konsekwencji żądania zwrotu ceny, z uwagi na niezachowanie aktu staranności wymaganego od niego - w razie wystąpienia wady fizycznej - w art. 563 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 25 grudnia 2014 r.) w postaci niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie. Użyty przez ustawodawcę termin „niezwłocznie” jest terminem niedookreślonym, co oznacza, iż ustawodawca pozostawił sądowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2008 r., V CSK 410/07). W okolicznościach niniejszej sprawy powinno to nastąpić w terminie nie dłuższym niż przyjęty przez Sąd I instancji, czyli 14 dni od wykrycia wady.

Nadmienić należy, że przepis art. 563 k.c. nie limituje sposobów powiadomienia o wadzie, ale w § 3 wprowadza ułatwienie dla kupującego, stanowiąc, że jeśli dokonał on tego listem poleconym, to wystarczy wysłanie listu przed upływem terminu. Strona powodowa z takiego sposobu jednak nie skorzystała. W trakcie procesu wywodziła natomiast, że poza skierowaniem do pozwanego pisma z dnia 13 września 2012 r. (a zatem po upływie 3 tygodni

od wykrycia wady) dopełniła omawianego obowiązku, tzw. notyfikacji wady, także drogą telefoniczną. Twierdziła mianowicie, że w dniu 24 sierpnia 2012 r. wiceprezes Zarządu spółki (...) - podczas rozmowy telefonicznej - poinformował pracownika pozwanej S. M. o tym, że naczepa z cysterną nie spełnia warunków zamówienia, określonych w specyfikacji. W związku z zanegowaniem przez pozwanego tych twierdzeń, to powód powinien był, w związku z ciężącymi na nim ogólnymi regułami dowodzenia - wynikającymi z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., powyższą okoliczność udowodnić.

Rozkładając w sposób opisany wyżej ciężar dowodzenia w niniejszym procesie, nie doszło do naruszenia ogólnych reguł z art. 6 k.c., z których wynika, że ciężar dowodu obciąża osobę wywodzącą skutki prawne z powołanego faktu. Ogólnie przyjmuje się, o ile ustawa nie stanowi inaczej, że rzeczą powoda jest wykazanie faktów, z których wywodzi prawo, a rzeczą pozwanego - faktów niweczających to prawo.

Powoda zatem obciążał dowód nie tylko wykazania istnienia wady zakupionego pojazdu, ale także zachowania aktów staranności, w tym niezwłocznego powiadomienia o wadzie sprzedawcy, które to akty, jak słusznie podkreślał Sąd I instancji, w stosunkach gospodarczych są surowsze - art. 563 § 1 i 2 k.c. Przedstawione przez powoda dowody, w ocenie Sądu I instancji, nie potwierdzały w sposób niebudzący wątpliwości, że do zgłoszenia wykrycia wady dostarczonych pojazdów doszło przed upływem 14 dni.

Ocena ta - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie naruszała wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ponadto powód w swojej apelacji nie wskazał jakichkolwiek uchybień, których dopuścił się Sąd w toku gromadzenia (podstawą ustaleń mogą być bowiem tylko dowody przeprowadzone w sposób prawidłowy) bądź oceny materiału dowodowego i ich wpływu na treść poczynionych ustaleń, a w konsekwencji - rozstrzygnięcie o dochodzonych w sprawie roszczeniach.

Skarżący ograniczył się w zasadzie do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z której - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Jego zdaniem, już same przyznanie przez pracownika pozwanego S. M. faktu odbycia rozmowy telefonicznej ze S. Ł., powinno skutkować przyjęciem, że doszło do poinformowania pozwanego o wadach naczepy z cysterną. Wywody apelacji pomijają tymczasem samą treść zeznań S. M., który wprawdzie potwierdził fakt odbycia samej rozmowy, ale inaczej przedstawił jej treść, twierdząc, że dotyczyła ona wyłącznie kwestii związanych z użytkowaniem ciągnika marki (...). Zaprzeczył natomiast stanowczo, aby został poinformowany o jakichkolwiek problemach dotyczących naczepy z cysterną. O wadach tego pojazdu dowiedział się bowiem z pisma powódki z dnia 13 września 2012 r. Zeznania tego świadka jawią się wiarygodne. Cechuje je spójność, logiczność, konsekwencja, zgodność z dowodami w postaci dokumentów, w tym przywoływanego w apelacji pisma pozwanego z dnia 8 października 2012 r., kierowanego do producenta naczepy z cysterną o odstąpieniu od umowy. Wydaje się bowiem oczywistym, że gdyby pozwany wiedząc o wadach sprzedanego powodowi pojazdu powziął jeszcze w sierpniu, to zdecydowanie szybciej podjąłby działania, zmierzające do usunięcia wad lub rozwiązania umowy z producentem.

Dlatego też należało uznać, że zarzuty apelacji, mające w zasadzie charakter polemiczny, nie mogły skutecznie podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym ze sobą powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu o które z przedstawionych mu dowodów ustalił. Wnioski zaprezentowanej oceny nie uchybiają zasadom logicznego rozumowania. Skoro zaś Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia w zakresie stanu faktycznego, to Sąd Apelacyjny w pełni je podziela.

Wobec niezasadnego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., za trafne i w pełni uzasadnione w realiach sprawy niniejszej należało uznać te ustalenia Sądu I instancji, które wskazywały na niedopełnienie przez powódkę aktu staranności po nabyciu przedmiotowego pojazdu, niezbędnych w celu zachowania możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń z rękojmi.

W tym miejscu wypada podkreślić, że uchybienie terminowi na notyfikację wady fizycznej rzeczy sprzedanej z art. 563 § 2 k.c. prowadziło - w myśl literalnego brzmienia przepisu - do utraty przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi. W doktrynie oraz judykaturze wyrażany jest pogląd, że jest to termin prekluzji pozasądowej (zawity), który nie podlega przywróceniu, ani działaniu klauzuli generalnej z art. 5 k.c.

Końcowo należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów art. 635 k.c. i art. 491 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie do oceny skuteczności częściowego odstąpienia od zamówienia z dnia 25 stycznia 2012 r., albowiem przytoczone regulacje faktycznie nie znajdowały w niniejszej sprawie zastosowania. W orzecznictwie wyrażono bowiem pogląd, zgodnie z którym odstąpienie jest wyjątkiem od zasady trwałości umownych stosunków zobowiązaniowych, stąd postanowienia umowy, przepisy regulujące tę instytucję oraz oświadczenia stron składane na ich podstawie winny być interpretowane ściśle. Jednostronne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy złożone w wykonaniu powyższego uprawnienia kształtuje stosunek prawny przez jego ustanie. W braku uprawnienia i zachowania wymogów umownych wskazany skutek nie nastąpi. Niedopuszczalna jest tym samym ocena skuteczności złożonego oświadczenia w oparciu o inne, jak wskazane w jego treści przyczyny i podstawy, nawet gdyby były one przewidziane w umowie bądź wynikały z ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 267/12). W piśmie z dnia 25 stycznia 2012 r., zawierającym oświadczenie woli powoda o odstąpieniu od umowy, jako podstawę odstąpienia jednoznacznie wskazano nieusunięcie przez pozwanego - w określonych terminach - istotnych wad fizycznych rzeczy.

Ze wszystkich wyżej wymienionych względów, Sąd Apelacyjny podtrzymał zaskarżony wyrok i oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O należnych pozwanemu kosztach za instancję odwoławczą, orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7) i § 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).